



PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, 25 lutego 2018 roku

Organizatorzy i Uczestnicy obchodów
187. rocznicy bitwy pod Olszynką Grochowską

Szanowny Panie Ministrze!
Szanowni Przedstawiciele Władz Samorządowych!
Ekszelencjo Księżę Biskupie! Czcigodni Kapłani!
Szanowni Przedstawiciele Organizacji Patriotycznych!
Drodzy Mieszkańcy Warszawy!

Przed 187 laty w rejonie Olszynki Grochowskiej rozegrała się jedna z największych bitew powstania listopadowego. Choć nie rozstrzygnęła ona losów powstania ani nie dała upragnionej suwerenności, na którą przyszło naszym przodkom czekać jeszcze przez 87 lat, przyniosła powiew wolności, który niczym życiodajne tchnienie dodawał naszemu narodowi otuchy i wiary w sens walki o niepodległą Polskę. To dzięki tej właśnie bitwie w Teatrze Narodowym w Warszawie, a potem na ulicach polskich miast i w polskich domach mogły zabrzmieć znane nam dobrze słowa: *Oto dziś dzień krwi i chwały, oby dniem wskrzeszenia był!*

W tym roku obchodzimy stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Podczas jubileuszowych obchodów wspominamy tych, którym tę niepodległość zawdzięczamy, oraz tych, którzy przez ostatnie sto lat budowali pomyślność Rzeczypospolitej. Ale przywołujemy też pamięć o wszystkich, bez których ofiary i poświęcenia nie przetrwałby nasz naród. Do tych bohaterów należą z pewnością powstańcy listopadowi. Są to w pewnym sensie bohaterowie tragiczni, którzy nie doczekali odzyskania wolności. Jednak – chcę to z całą mocą podkreślić – ich ofiara nie poszła na marne. Ich heroiczna walka i bohaterska śmierć przez dziesiątki lat przypominały naszym rodakom, że o Polskę trzeba i warto walczyć. Dlatego dziś oddajemy im cześć i wspominamy z wdzięcznością, pełni podziwu dla ich wiary w to, że ów dzień chwały, dzień wskrzeszenia, o którym śpiewamy w *Warszawiance*, kiedyś wreszcie nadejdzie.

Gromadzimy się dziś pod pomnikiem upamiętniającym bitwę pod Olszynką Grochowską, na którym wypisane są słowa: *Przechodniu, powiedz współbraciom, że walczyliśmy mężnie i umierali bez trwogi, ale z troską w sercu o losy Polski, losy przyszłych pokoleń – o Wasze losy.* Te słowa są dla nas niczym testament pozostawiony przez powstańców listopadowych. Są one przypomnieniem, że niepodległość nie została nam dana za darmo, ale okupiona została krwią wielu naszych rodaków – tych, którzy ginęli na polach bitew podczas wojen i powstań narodowych. Dlatego powinniśmy dołożyć i dokładamy dziś wszelkich starań, by nasz kraj był silny i nowoczesny, by stwarzał wszystkim obywatelom równe szanse, by Polacy mogli cieszyć się wolnością i poczuciem bezpieczeństwa.

Dziękuję wszystkim, którzy – jak co roku – angażują się w rocznicowe obchody. Dziękuję przedstawicielom władz samorządowych i organizacji społecznych, dziękuję proboszczom Parafii oraz mieszkańcom Warszawy. Niech pamięć o bohaterach spod Olszynki Grochowskiej mobilizuje nas do jeszcze lepszej pracy dla Polski, do pracy na rzecz przyszłych pokoleń.

Z WYKŁADAMI SŁUCHAN